

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 23.

Kraków, piątek 29 stycznia 1943

Nadesłane, a nie samowłone przez Redakcję rekopisów będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączona zostanie znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., w odnośnym do domu 5 Zł. Na prowincję dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658.

16 statków aljanckich zatopiono.

Nowe sukcesy niemieckich łodzi podwodnych.

Z głównej kwatery Führera, 28 stycznia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje drogą doniesienia nadzwyczajnego:

Niemieckie łodzie podwodne, operujące na morzu Śródziemnym oraz Północnym, zatopili sześć statków ogólnej pojemności 28.000 ton, płynących w małym, lecz silnie ubezpieczonym posilkowym transporcie konwojowym.

W rejonie Atlantyku, pomimo niezwykle gwałtownych burz, jakie szaleją między Grenlandją i równikiem, zniszczono 10 statków ogólnej pojemności 75.000 ton. Ogółem przeciwnik utracił tym razem 16 statków łącznej pojemności 103.000 ton.

„Evening Standard” pisze, że oprócz łodzi podwodnych także i zimowe burze na Atlantyku nadzwyczaj dokuczają konwo-

jom aliantów. Burze te są tak gwałtowne, że żaden konwój nie może odbyć swego kursu w zupełnym porządku, skoro tylko zostaje przez burzę zaskoczony. W ten sposób frachtowce rozpraszają się, nie mając między sobą żadnego połączenia. Jak tylko burza uspokoi się, trzeba stwierdzać poniesione straty. Jeżeli okrutnie jakiegoś nie zabije, to jednak prawie żaden nie przetrzyma tego bez poniesienia jakiegokolwiek szkody.

Działanie dla sprawy obrony cywilizacji.

Lizbona, 28 stycznia. Wspólną walką z komunizmem, utrzymanie pokoju na półwyspie Iberyjskim oraz przyszła rekonstrukcja świata określa rządowy organ „Diario Da Mancha” kamieniem węgielnym przyjaźni hiszpańsko-portugalskiej, którą zmocowano całkowicie w ciągu ostatnich lat. Dziennik podkreśla znaczenie tej przyjaźni dla świata i przy tej okazji pisze: „Od chwili, kiedy Franco i Salazar podjęli pracę dla dobra swych narodów, działają oni równocześnie dla sprawy obrony cywilizacji, która jest wspólnym dobrem wszystkich społeczeństw.

W ub. wtorek Barcelona obchodziła czwartą rocznicę uwolnienia miasta podczas wojny domowej. Przed generałem Franco przemaszewowały w defiladzie jednostki trzech rodzajów broni w sile 50.000 żołnierzy, członkowie związków byłych wojsaków frontowych, poszczególne organizacje Falangi i milicji partyjnej, reprezentanci syndykatów oraz oddziały policji.

Prezydent Ryti przed sejmem.

Helsinki, 28 stycznia. Prezydent państwa fińskiego Ryti na zakończenie okresu sesyjnego 1942 roku zdał w dniu 26 stycznia sprawozdanie, w którym szczególną uwagę zwrócił na współpracę między parlamentem a rządem, która jest nawiązką harmonijną.

W sprawie sytuacji wojennej zaznaczył, że walka obronna przeciwko Związkowi Sowieckiemu odbywa się w dalszym ciągu. Z kolei przeszedł prezydent państwa do omawiania sytuacji gospodarczej kraju, przyczem zwrócił uwagę, że Finlandji udało się finansowo utrzymać w równowadze odpowiednio do stosunków, dając, że udało się zachować wartość pieniądza od wahań i zaspokoić niezbędne potrzeby gospodarki narodowej. a przede wszystkim potrzeby obrony krajowej i zaopatrzenia ludności. W ub. roku żniwa osiągnęły 70 procent stanu z lat 1936/39, w przeciwieństwie do 61.5 procent ze zeszłego roku. Największym partnerem handlowym Finlandji są nadal Niemcy przez swój udział w wymianie towaru, wynoszący w sumie 70 procent. Niemcy oddały ochoczo Finlandji do dyspozycji najważniejsze środki żywności. Na drugim miejscu stoi Danja, dalej następuje Szwecja, Włochy i Węgry.

Na zakończenie prezydent złożył podziękowanie sejmowi za jego ceną i skuteczną pracę i zamknął okres sesyjny roku 1942.

Proces przeciwko 662 komunistom.

Budapeszt, 28 stycznia. Niedawno rozpoczął się na Węgrzech proces przeciwko 662 komunistom, oskarżonym o próbę wywołania gwałtownego przewrotu w państwowym i społecznym porządku.

Proces ten, którego powody sięgają w czasie już bardzo odległe, potrwa przypuszczalnie kilka tygodni. Z postępowania wytoczonego przeciwko pewnej grupie komunistów, działających na terenie północnego Siedmiogrodu, ujawnia się ciężkie obciążenie socjal-demokratycznej organizacji klasowej, istniejącej jeszcze na Węgrzech. Z zeznań oskarżonych wynikało, że krótko po włączeniu północnego Siedmiogrodu do Węgier, otrzymali oni rozkaz z centrali moskiewskiej, aby tymczasowo w ramach tego związku dalej prowadzili komunistyczną robotę organizacyjną, w tych ramach mieli konieczność w dalszym ciągu rozwijać pracę organizacyjną i agitatorską i o ile możliwości, mieli także starać się osiągnąć stanowiska czołowe.

14-miljardowa pożyczka francuska.

Paryż, 28 stycznia. Nowa państwowa pożyczka francuska w sumie 14 miliardów franków, emitowana przez Caisse Autonome d'Amortissement, została wykupiona w ciągu kilku godzin.

Pożyczka ta przeznaczona jest na pokrycie bonów pozostałej kwoty 10 miliardów franków na cele obrony narodowej.

W tych dniach obradowała pod przewodnictwem ministra produkcji przemysłowej Bichelore'a, najwyższa francuska rada gospodarcza. Była to druga konferencja tej rady od czasu powołania jej do życia. Omówiono zagadnienia projektów gospodarczych, koncentracji przemysłowej i zasadniczych spraw natury gospodarczej.

Szwajcaria zwiększa stan floty handlowej.

Berno, 28 stycznia. Jak wynika z urzędowego komunikatu urzędu transportów wojennych, handlowa flota szwajcarska składa się z 10 jednostek łącznej pojemności 58.600 ton.

Istnieje zamiar zwiększenia tonażu szwajcarskiej floty handlowej do 150.000 ton, przyczem bierze się pod uwagę trudności tonażowe, jakie niewątpliwie zajdą po zakończeniu wojny, trudności, których nie odrzuca się uniknąć. Opracowano już projekty, według których zagraniczne stocznie okrętowe byłyby skłonne podjąć budowę statków na rachunek szwajcarskich firm armatorskich. Zarówno maszyny okrętowe jak i inne aparaty mają być wykonane przez przemysł szwajcarski. W szwajcarskich sferach armatorskich panuje przekonanie, że Szwajcaria będzie miała możliwość utrzymania po wojnie znacznie większej floty handlowej.

Hiszpania posiada 300.000 brt. tonażu okrętowego.

Madryt, 28 stycznia. Stan tonażu okrętowego stoczni hiszpańskich przewyższa obecnie wszelkie dotychczas osiągnięte cyfry.

W budowie znajduje się w tej chwili 215

statków o łącznej pojemności 310.728 brt, z czego przypada 87.200 brt na osiem cysternowców, 62.800 brt na 21 mieszanych statków frachtowych i pasażerskich, 54.750 brt na 24 statki owocowe, 27.990 brt na siedem mniejszych frachtowców, 22.268 brt na 104 parowce rybackie, 55.190 brt na 38 statków przybrzeżnych i 530 brt na 16 holowników. 155 nowobudowanych statków uposażonych zostanie w napęd motorowy. Większa część tych statków budowana jest w Bilbao, dalsze zaś w Cádiz i w Walencji. Posiadając tak niewspółmiernie wysoką cyfrę nowowbudowanych cysternowców i statków do przewozu owoców, uniezależnił się Hiszpania od pomocy ze strony obcego tonażu na tym terenie, szczególnie zaś zbyteczna była dla niej dotychczasowa usługa brytyjskich statków do przewozu owoców.

Straty Australji od początku wojny.

Sztokholm, 28 stycznia. Według doniesienia biura Reutersa, australijski premier Curtin zareferował w Izbie posłów, że straty australijskie od początku wojny do 31 grudnia 1942 r. wynoszą 26.826 poległych, 23.892 zaginionych, 9.059 wziętych do niewoli i 12.371 rannych, a więc razem 52.148.

Chiny narodowe dysponują silną armią i flotą.

Tokio, 28 stycznia. Rząd narodowy w Nankinie w ciągu ostatnich trzech lat stworzył wielką i nowoczesną armię oraz flotę, składającą się z przeszło 16 statków wojennych, 36 kanonierek, oraz 6 statków pomiarowych.

Jak wynika z informacji wydziału prasowego armii japońskiej, zamieszczonej w organie urzędu informacyjnego „Weekly Gazette”, chiński rząd narodowy w chwili obecnej dysponuje 42 dywizjami, 4-ma niezależnymi brygadami, oraz 13 samodzielnych korpusami, natomiast Chiny Północne obsadzone są 12-ma korpusami i 8-ma samodzielnymi korpusami armii. Wszystkie wymienione formacje uzbrojone są w no-

woczesną broń. Oddziały te współdziałają z wojskami japońskimi w akcjach przeciwko bandom, oraz przy utrzymaniu spokoju publicznego i porządku.

Bezpośrednio po przesiedleniu siedziby rządu narodowego do dawnej stolicy Chin Nankinu, rozpoczęła się organizacja armii, a kiedy stanowisko rządu narodowego umocniło się pod względem polityki zagranicznej z dnia na dzień zwiększała się liczba generałów i żołnierzy wojsk czungkińskich, którzy stanęli u boku rządu narodowego. Jednostki wojsk Czungkingu, które przeszły na stronę Chin narodowych, składają się z 20 dywizji, 6 samodzielnych brygad, oraz 3-ch samodzielnych korpusów armii, w sile ponad 200.000 żołnierzy.

Centralizacja przemysłu w Stanach Zjedn.

Lizbona, 28 stycznia. Wzrastające wymagania, jakie stawia Stanom Zjednoczonym własne prowadzenie wojny, oraz dążeń do aliantów na podstawie umowy dzierżawno-lombardowej, zmuszają Stany Zjednoczone do zabiegów coraz drastyczniejszych. Na korzyść budowy samolotów i okrętów, których produkcja, według najnowszych doświadczeń widocznie uważana jest wciąż jeszcze jako niedostateczna, ulewano w ostatnim czasie cały szereg zamówień na inny ważny materiał wojenny. Ostatnio Roosevelt oświadczył, że w bieżącym roku zajdzie potrzeba dalszych 0 milionów ludzi dla siły zbrojnej i przemysłu wojennego, które wobec już dość poważnego wyczerpania rezerw pracy do-

tychczas mało zużytych, wyciągnąć będzie trzeba obecnie z mniej ważnych gałęzi przemysłowych. Uzależnione jest to oczywiście od zastrzeżeń ograniczeń ze strony potrzeb cywilnych, a kierownik urzędu produkcji wojennej, Donald Nelson, zapowiedział już na rok 1943 ponowne ograniczenie produkcji towarów użytkowych od 20 procent.

Więc też i Amerykanie chcą obecnie przeprowadzić koncentrację cywilnego przemysłu, aby chociaż tą drogą zwolnić część sił roboczych dla przemysłu wojennego. Przeprowadzenie tego zadania poruczone specjalnemu wydziałowi urzędu produkcji wojennej. Zśród 12 fabryk rowerów, jakie posiadają Stany Zjednoczone,

mają więc tymczasowo aż do jesieni 10 z nich przestawić się na produkcję wojenną. Całkowita produkcja skoncentruje się więc w dwóch pozostałych fabrykach, które wyprodukują rocznie 120.000 rowerów. Jako następny etap centralizacji wymienienia się fabryki maszyn mleczarskich i rolniczych. W przemyśle maszyn do pisania nastąpiły już daleko idące komasacje.

Turcja nie da się wpędzić w wojnę.

Ankara, 28 stycznia. Na łamach dziennika „Vakıf” deputowany Uz zwraca się przeciwko opinii wyrażonej z różnych stron, że Turcja mogłaby się odchylić od swego polityki neutralności celem osiągnięcia dostaw zboża ze strony północnej Ameryki.

Pisze on: „Niepotrzebne kłopoty sprawiałby sobie ten, kto by sądził, że za kilkadziesiąt tysięcy ton pszenicy Turcja dałaby się wpędzić w wojnę. Nigdy jeszcze tego nie było, aby jakiś naród za kawałek chleba poszedł na wojnę”. Położenie zaopatrzenia Turcji żadną miarą nie jest takie, aby wskutek niego stracić można myśli logiczne. Ilości zboża, potrzebne aż do nowych żniw, są zapewnione. Pozatem istnieje jeszcze zapas zboża w ilości 250.000 ton, przeznaczony dla wojska.

Znów katastrofa samolotu Stanów Zjednoczonych.

Sztokholm, 28 stycznia. We wtorek rano wydarzyła się w okolicy Bluff Sprongs na terenie północno-amerykańskiego stanu Florida katastrofa wojskowego samolotu transportowego, którym leciało 10 osób, a wśród nich pewien generał. Wszyscy pasażerowie samolotu ponieśli śmierć.

Katastrofa samolotu w Iranie.

Sztokholm, 28 stycznia. Biuro Reutersa donosi o katastrofie samolotu, który w dniu 18 stycznia spadł w odległości 70 mil na zachód od Teheranu. W katastrofie tej ponieśli śmierć dyrektor „Public Relations Bureau” w Teheranie — Stefan Childs, oficer sztabowy brytyjskiego lotnictwa, tudzież kilku oficerów armii irańskiej. Wszyscy wymienieni odbywali podróż wizytacyjną i mieli odwiedzić wyższych oficerów, pełniących obowiązki dowódców jednostek wojskowych na terenie Iranu i Iraku. Pomimo energicznej akcji, szczątki samolotu znaleziono dopiero w ub. niedzielę.

Nominacja Peyroutona powodem dymisji.

Rzym, 28 stycznia. Podniecenie z powodu nominacji Peyroutona generalnym gubernatorem Algieru trwa w dalszym ciągu. Wielu francuskich gaullistycznych, angielskich oraz północno-amerykańskich urzędników złożyło na znak protestu swe urzędy.

Dżuma w Palestynie.

Lizbona, 28 stycznia. „Daily Express” donosi o dżumie w Palestynie, że w Palestynie rozmnożyły się szczury, które do portowych miast przyniosły zarazki dżumy, co pociągnęło za sobą liczne wypadki zainfekowania, a nawet wypadki śmierci.

Zima na Wschodzie i jej odmiany.

Kraków, 28 stycznia. O zimie czytamy obecnie bardzo wiele w związku z walkami na Wschodzie, a liczne ilustracje orientują nas, w jakich warunkach odbywają się te boje. Postaramy się jednak przypomnieć kilka szczegółów, odnoszących się do zimy z punktu widzenia geograficznego.

Na pierwszym planie tych rozważań stoi słowo „zima kontynentalna“, to jest zima, która pozbawiona jest łagodzących wiatrów morskich. Taki właśnie klimat posiada większość terytorium sowieckiego, poza wybrzeżami na południu oraz północy, w pobliżu Bałtyku, morza Czarnego, morza Kaspijskiego.

Również część Rosji, granicząca z Finlandią, odczuwa dobroczynny wpływ golfstronu, sięgającego aż do morza Białego.

Granica między klimatem kontynentalnym a morskim na Wschodzie jest linia biegnąca od zatoki Ryskiej wzdłuż Dźwiny do Dniepru i dalej do morza Czarnego.

Klimat kontynentalny scharakteryzowany jest przede wszystkim przez wielkie różnice temperatur za dnia i nocy, zimą i latem oraz przez krótkie okresy przejściowe. Po osiągnięciu w lipcu najwyższej temperatury następuje dosyć gwałtowna zmiana zniżkowa. Zresztą, przeciętnie temperatury Berlina i Moskwy są w tymże miesiącu prawie równe.

Maksimum miesięczne w lipcu wynosi 31,4 st. Według zanotowanych w ostatnich 100 latach temperatur wynosi najniższa temperatura we

wrześniu w Moskwie minus 7 stopni, w Berlinie 0,5 stopnia poniżej punktu zamarzania. W styczniu m. n. najniższym punktem temperatury w Moskwie jest minus 42,5 st., w Berlinie zaś 17,5 st., przy czym średnia temperatura wynosi w Moskwie 27,5, w Berlinie minus 10,5 st.

Oczywiście, że sama temperatura nie jest jeszcze najprzekrzeszszą rzeczą w zimie, lecz przyczyniają się do tego wiatry, które z małego mrozu robią niezwykle przykry czynnik. Jeśli chodzi o wiatry na Wschodzie, to olbrzymie równiny, nie posiadające żadnych pasm górskich, są w tym kierunku niejako predestynowane.

Poza wiatrami gra tu dużą rolę długie trwanie zimy, stającą się dominującą cechą klimatu rosyjskiego.

Podczas gdy w centralnej Europie zima zaczyna się w grudniu, przyczem styczeń niechodź już za koniec zimy, w Rosji rozpoczyna się ona już w listopadzie, a kończy właściwie w marcu.

Pod względem opadów atmosferycznych różni się klimat panujący na ziemiach ZSRR niewiele od klimatu środkowo-europejskiego.

Największą ilość opadów przypada na miesiąc letnie.

Krótkie nierzadko deszcze letnie wystarczają jednak na Wschodzie, aby łącznie z towarzyszącymi im burzami zamienić cały teren w jedną wielką kałużę.

W zimie opady są znacznie słabsze pod wzglę-

dem ilościowym, jak w lecie. Natomiast cechuje zimę rosyjską nagromadzenie wielkich ilości śniegu, o którym w Europie środkowej nie ma się pojęcia.

Przeciętna grubość śniegu wynosi tam 50—60 cm, a na północny wschód w stronę Uralu 70—90 cm.

Przy silnych wiatrach tworzą się tam huragany śnieżne, które na dwa i więcej metrów zasypują ziemię, zmuszając ludzi do nżycia plugów śnieżnych.

Na południu Rosji dochodzi przeciętna wysokość śniegu do 30—40 cm.

A jak kształtuje się klimat w końcu zimy? Przedewszystkiem dochodzi do silnego topnienia lodowej i śnieżnej powłoki, powodującego w wielu okolicach istne wylewy.

Na południu następuje silna odwilż zwykle w marcu,

a później znowu za pewien czas ostateczne topnienie śniegu, po którym przychodzi już wiosna. W środkowej Europie czas odwilży inaczej jest rozłożony, przychodzi bowiem o miesiąc wcześniej. Na północy Rosji, np. w Archangielsku, następuje odwilż dopiero w końcu maja, natomiast okolice Leningradu, stojące pod wpływem ciepłego promieniowania morza, przeżywają odwilż w połowie marca. Oczywiście, że równocześnie rozpoczyna się pęknięcie lodu na rzekach. Na Wołdze pokrywa lodowa pozostaje przez 4 i ½ miesiąca i topnienie zaczyna się w końcu marca, na Dnieprze, Donie i Dońcu zauważamy te same okresy topnienia.

Obrady w Casablance nie dały jeszcze wyników.

(tp) Lizbona, 28 stycznia. Jak wynika z depesz, nadeszłych tu w związku ze spotkaniem Churchilla i Roosevelta w Casablance, podciągająca strategicznie w roku 1943 nazywa się „przedmiotem obrad“. Na oświadczeniu wysuwana jest wspólna intencja pokonania mocarstw, związanych Paktem Trzech. W związku z tem do udziału w obradach powołani zostali brytyjski minister transportów wojennych lord Leather oraz szef służby posiłków armii amerykańskiej generał-porucznik Somerville. Jako specja od spraw wysadzenia na ląd zaproszono lorda Louis Mountbattena. Ponadto wysłuchano sprawozdań generała Eisenhowera, generała Montgomery oraz admirała floty sir Andrewsa Cunninghama. Nie brakło tu również Hopkinsa i Harrimana.

Jeśli chodzi o wynik parad, to można stwierdzić, że i tym razem nie doszło do skutku sprawa projektowanego wspólnego naczelnego dowództwa. Jeszcze mniej wiadomości zebrano co do tego, czy w Afryce północnej wyjaśniona będzie sytuacja tamtejszych stosunków. Eisenhower nie został odwołany, Alexander nie został mianowany, natomiast Peyrouton pozostaje na stanowisku. Wprawdzie de Gaulle i Giraud odbyli rozmowy, ale nie wiadomo, kto w przyszłości i kim będzie komenderował.

Jedynym wynikiem konferencji była uchwała w sprawie skomandowania źródeł pomocniczych aliantów oraz przejęcia na całym świecie inicjatywy militarnej.

Willkie o konferencji w Casablance.

Sztokholm, 28 stycznia. Według doniesienia Reutera, także i Wendell Willkie wyraził swój sąd o konferencji, odbywającej się w Casablance. Wyraził on swoje niezadowolenie z tego powodu, że kierownicy Unji Sowieckiej i Chin czungkińskich byli nieobecni na tej konferencji i że nie doszło do skutku sformowanie wielkiej rady militarno-strategicznej. W pewnym przemówieniu radiowym oświadczył Willkie: „Może się jeszcze spełniać pogłoski o utworzeniu się wielkiej rady strategicznej. Spodziewaliśmy się, że na tej konferencji obecni będą Stalin i Czangkajsek.“

W kilku wierszach.

Jak z Kairu informują, minister zdrowia w Egipcie wyraził się, iż w portach Port Said i Suez stwierdzono kilka wypadków dżumy.

Według wiadomości z Ottawy, zmarł tam nagle J. Pierpont Noffat, poseł Stanów Zjednoczonych w Kanadzie.

Do Sztokholmu przybyło siedmiu czołowych polityków fińskich, mianowicie minister zaopatrzenia Ramsay, minister opieki społecznej Fagerholm, minister finansów Tanner, redaktor naczelny socjal-demokratycznego organu centralnego Finlandji Kihli, socjal-demokratyczny sekretarz partji Altonen, oraz kierownik przemysłowy Fuori.

Ambasador Turcji w Unji Sowieckiej Archikajin, powracając z Ankarą, odleciał do Kairu i powróci miesiąc później w przeciągu tygodnia na swoje stanowisko w Kujbyszewie.

Urugwajski minister spraw zewnętrznych Gual przybył samolotem do Waszyngtonu.

Dwa wielkie japońskie dzienniki „Tokio Niczi“ i „Osaka Mainichi“ wychodzą obecnie pod wspólną nazwą „Mainichi Szimbun“.

Rząd w Madras wydał rozporządzenie, na podstawie którego opróżnione być mają z ludności cywilnej tereny przybrzeżne prowincji hinduskiej.

Z Bagdadu nadeszła tu wiadomość o wysadzeniu wojsk amerykańskich w portach Koweit, Aden oraz w hinduskim porcie Korachi.

Zapotrzebowanie surowca gumy w Stanach Zjednoczonych stało się tak pilne, że ostateczne czynniki powzięły decyzję przewożenia gumy z Brazylii samolotami do Stanów Zjednoczonych.

Amerykańskie ministerstwo wojny otrzymało potwierdzenie wiadomości co do losów 13 amerykańskich generałów, którzy na Filipinach dostali się do niewoli japońskiej, a którzy zostali ułokowani w obozie na wyspie Formozie.

Brazylię obiegły uprzejme pogłoski na temat udziału wojsk brazylijskich w walkach na terenie Afryki. Pogłoskę tę zdementował minister spraw zagranicznych Oswaldo Aranha na przyjęciu dla przedstawicieli prasy w Rio de Janeiro.

Wszystkim żydom we Francji zabroniono podróżowania. Oprócz tego zakazany został żydom pobyt w 14 departamentach. Są to departamenty graniczne i nadbrzeżne na całym południu i oba departamenty Allier i Puy-de-Dome, w których znajduje się siedziba rządu Vichy oraz różne ministerstwa.

Dziennik „Afton Bladet“ dowiaduje się z Londynu, jakoby brytyjskie władze w Trypolisie miały znieść zarządzenia antyżydowskie, wydane w swoim czasie przez władze włoskie.

Szwajcarska agencja telegraficzna donosi: W różnych okolicach Szwajcarii, a między innymi również w Bernie i Zurychu ogłoszono w nocy z wtorku na środę alarm lotniczy.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 28 stycznia. Włoski komunikat wojenny ze środę dnia 27 stycznia ma brzmienie następujące:

Główna kwatery włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W zachodniej Trypolitanii ograniczona działalność bojowa jednostek zmotoryzowanych i pancernych. Odparto atak wspierany przez czołgi, jak również wypadły siły pancernych na nasze pozycje na odcinku Tunisu.

Nasze myśliwce w walce powietrznej zniszczyły dwumotorowy samolot amerykański. Myśliwcy niemieccy w skutecznym ataku na jedno z lotnisk przeciwnika zniszczyli parę samolotów, jak również wypadły siły pancernych na nasze pozycje na odcinku Tunisu.

Formacje włoskich samolotów bojowych kilkakrotnie atakowały obiekty w Bone i Algierze.

W zachodniej połaci morza Śródziemnego jeden z naszych samolotów torpedowych w śmiałym ataku nocnym trafił torpedą parowiec średniego tonażu, płynący w konwoju.

W godzinach popołudniowych, dnia 26 stycznia oraz w ciągu ubiegłej nocy czteremotorowe samoloty nieprzyjacielskie usiłowały dokonać nalotów na Meszynę. Obrona przeciwlotnicza uniemożliwiła napastnikom atak na miasto i zmusiła ich do zrzucenia bomb w morze, względnie na okoliczne tereny. Szkody nie są ciężkie. Dwa samoloty zostały trafione pociskami artyleryjskimi i spadły, jeden na wschód od San Raniert, drugi zaś na zachód od Tellaro.

Dzisiaj rano, tuż przed brzaskiem, naleciał jeden samolot na Neapol i ze znacznej wysokości zrzucił kilka bomb, które spadły koło Torre del Greco. Trafione zostały dwa domy wieśniacze. Doniesiono o dwóch rannych osobach z pośród rodziny rolnika. Do swej bazy nie powrócił jeden z naszych samolotów.

Straty armji Afryki południowej.

Zurych, 28 stycznia. Premier Smuts podał do wiadomości w południowo-afrykańskim parlamencie straty poniesione przez wojska południowo-afrykańskie, wcielone do formacji swych sojuszników.

Jako poległych zgłoszono 175 oficerów i 940 żołnierzy, do niewoli dostało się 800 oficerów i 12.000 żołnierzy, zaginionych jest 100 oficerów i 2.150 żołnierzy, podczas gdy 350 oficerów i 3.800 żołnierzy zostało rannych. Ze strat ogólnych przypada 3.200 na wojska kolorowe i 13.800 na białe.

Garstka bohaterów w obronie kultury.

Madryt, 28 stycznia. Omawiając walki pod Stalingradem dziennik „Informaciones“ pisze, że bój pod Stalingradem jest istnym hymnem na cześć męstwa i przykładem heroizmu militarnego siły narodu. Od 6 tygodni — pisze dziennik — strefa Stalingradu otoczona jest istnym rojem następników, niezliczoną ilością żołnierzów i stali, dział wszelkich kalibrów, płujących ogniem w jeden punkt, gdzie zebrała się garstka bohaterów w obronie kultury i cywilizacji europejskiej. W czasie kiedy Europa broni się na wschodzie przed atakiem sowieckich hord, obrońcy Stalingradu ofiarą własnego życia powstrzymali cięś bolszewickiej bestji, aby w ten sposób zyskać na czasie niezbędnym do reorganizacji zapory zamykającej drogę do kontynentu, który zamierzali opanować. Aby przeszkodzić komunistycznemu monstrum w osiągnięciu zamierzonego celu, Niemcy są zdecydowane do zarządzenia totalnej mobilizacji. Kosztem wylewu krwi, moskiewska bestja rozszarpała się na mroźnych stepach rosyjskich. Skoro Niemcy przejdą do wojny totalnej, wówczas nie należy zapominać o tem — kończy dziennik — że naród 90-milionowy, składający się z wzorowych ludzi, owiany będzie myślą wielkiej wspólnej misji.

W pięciu dniach Sowiety straciły 97 samolotów.

W Stalingradzie 6-ta armja w dal szym ciągu walczy bohatersko.

Berlin, 28 stycznia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 27 stycznia:

Wielka bitwa zimowa na froncie wschodnim trwa z niezmniejszoną siłą i rozszerza się na nowe obszary.

Zdolne jeszcze do walki części 6-tej armji trzymają się pazurami na gruzach miasta Stalingradu. Wyłączając wszystkie możliwości obronne wobec nieustannych ataków bolszewików na ziemi i w powietrzu, wiążą one siły kilku armji sowieckich. W zwycięskich walkach rozbiła grupę sił nieprzyjacielskich, która wtargnęła do miasta.

W rejonie Kubania własne operacje przebiegają zupełnie planowo. Ataki nieprzyjacielskie na zachód od Manycza częściowo odparto w kontrwypadzie.

Atakowi dwiżyl niemieckich między Manyczem a Donem zasilony nieprzyjacieli przeciwstawiał zaciekły opór. Uzyskano dalsze sukcesy terenowe.

Próby przeciwnika, zmierzające do uniemożliwienia utworzenia nowego frontu obronnego na zachód od Woroneża oraz przełamania go, przy użyciu znacznych sił piechoty i czołgów zostały krwawo odparte.

W bitwie nad Jeziorem Ładoga wojska nasze wśród niezwykle ciężkich strat nieprzyjacielskich odparły silne ataki czołgów i piechoty, które w pewnym miejscu powta-

rzały się 10-krotnie, a w innym ośmiokrotnie. W toku natychmiastowego kontrwypadu aczyszczone pojedyncze miające wlamania.

Lotnictwo odczuwało formacje armji lądowych, dzięki licznym atakom na oddziały na pozycjach przygotowawczych i pozafrontowa komunikację nieprzyjaciela.

W ciągu pięciu dni formacje myśliwskie na południe od jeziora Ładoga przy stracie jednego własnego aparatu, zestrzeliły 97 samolotów sowieckich.

W Afryce północnej wyłącznie działalność oddziałów zwiażowych. Szybkością nie niemieckie samoloty bojowe rozproszyły na terenie Tunisu zmotoryzowane oddziały nieprzyjaciela i zniszczyły lub uszkodziły w pewnej bazie lotniczej większą liczbę stojących na ziemi bombowców. Na wodach Algieru wzniecono pożar na wielkim nieprzyjacielskim statku patrolowym.

W toku dziennej i nocnych wypadów na terenie okupowanych obszarów zachodnich nieprzyjacieli stracił 9 samolotów. W ciągu ubiegłej nocy bombowce nieprzyjacielskie, naruszający swajcarski rejon suwerenny, naleciały nad południowe Niemcy, nie zrzucając jednak bomb.

W dniu wczorajszym zatakowane bombami ciężkiego kalibru pewne miasto portowe, leżące na południowym wybrzeżu Anglii oraz pewną miejscowość w południowo-wschodnim rejonie wyspy.

Czy wspólne dowództwo dla aliantów?

Zurych, 28 stycznia. Głosy prasy amerykańskiej na temat debat waszyngtońskich są bardziej wstrętniejsze niżeli angielskie. Widocznie chcą tam uniknąć wypowiedzenia się w określonej formie, podczas gdy np. w sprawie jednolitego kierownictwa wojny przynajmniej na zewnątrz mówili o zasadniczej zgodzie Białego Domu. Północno-amerykański minister spraw zagranicznych Cordell Hull, według kół politycznych poczynił aluzję w tym kierunku, że mianowanie nowego naczelnego gówno-

dowodzącego dla danego terenu operacyjnego w rejonie morza Śródziemnego, jak też zlanie się sztabów Eisenhowera i Aleksandra nie byłoby rzeczą niemożliwą. Deklaracja Hulla, jak to widzimy, ogranicza to zagadnienie do poszczególnych terenów walki, podczas gdy Brytyjczycy widocznie życzą sobie, aby operacje wszystkich aliantów poddane były jednemu wsólnemu kierownictwu. Dotychczas niema też jeszcze żadnego oświadczenia się Moskwy do tego problemu.

Spotkanie się Churchilla z Rooseveltem w Casablance.

Lizbona, 28 stycznia. Jak donosi Reuter, spotkał się Winston Churchill z Franklinem D. Rooseveltem w Casablance, w francuskiej Afryce zachodniej, celom odbycia kilkudniowej konferencji. Na tę konferencję zaproszono także de Gaulle'a i Girauda.

W pewnym komunikacie podaje się, że poza zamierzoną ugodą między de Gaullem a Giraud'em omawiana ma być pomoc dla aliantów oraz uzupełnienie planów akcji ofensywnej na rze bieżącej. Jakkolwiek Stalin również był zaproszony na tę konferencję, jednakowoż nie przybył, jakoteż i nie przysłał swego zastępcy. Pisz „Reuter“, że sprawozdania londyńskich dzienników na ogół bardzo mało mówią o zapadłych tam uchwałach. „Reuter“ przytacza wyraźnie, że „za mglistymi komunikatami dzienników zdaje się ukrywać ogólne rozczarowanie z tego powodu, że te wielkie zagadnienia, na których uregulowanie cały świat czeka, jeszcze nie są wyjaśnione. Rozczarowanie to wyraźnie się ukazuje w artykułach dzienników „News Chronicle“ i „Daily Herald“.

„Daily Herald“ zupełnie otwarcie rzuca pytanie, „czyż nie osiągnięto podczas tej konferencji? Z pewnością ona nie urzeczy-

wistniała tych proroczych, które wychodziły z Waszyngtonu. Nie dało się urzeczywistnić wielkiej rady strategicznej, wychodzącej z czterech sprzymierzonych narodów. Równie mało powiedziano w komunikatach cośkolwiek o ujednostajnieniu celów powojennych mocarstw przeciwnych osi. Inna nieziszczona nadzieja jest fakt, że konferencja ta nie zdołała usunąć trudności politycznych, wobec których postawieni są przeciwnicy osi wskutek zajęcia północnej Afryki.

„News Chronicle“ nie jest zadowolony z faktu, że konferencja ta odbyła się w Afryce, jest on tego zdania, że wyboru miejsca nie mogą uzasadnić osiągnięte wyniki. Wszelkie omawiane kwestje, z wyjątkiem politycznego położenia w Afryce północnej, mogły być hy również gdzieś indziej omówione, a nie w Afryce, skoro im taką przypisywano ważność. Dziennik ten stwierdza, że uścisk dłoni, jaki ze sobą wymienili Giraud i de Gaulle, nie wyjaśnił żadną miarą sytuacji.

Wreszcie pisze „Times“, że zamiary aliantów jedynie wtedy miałyby widoki powodzenia, jeżeliby nareszcie usunięto zostało niebezpieczeństwo, grożące od łodzi podwodnych.

